Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 2 stycznia 1929 r.** **Nr. 1**

TREŚĆ Nr. 1: Rok 1928, inż. Jan Grabowski. — Na tle dorocznej wystawy koni w Paryżu, Witold Poklewski-Koziełł. — Tetratema, Janusz Włodzimirski. — Kronika: krajowa i zagraniczna.



TETRATEMA og. siwy ur. w 1917 r. (The Tetrarch—Scotch Gift) jeden z czołowych reproduktorów 1928 r. w Anglji (vide str. 9).

Wszystkim naszym Prenumeratorom i Czytelnikom zasyłamy POWINSZOWANIE NOWOROCZNE!

Redakcja.

ROK 1928.

Rok 1928 był dalszym etapem twórczej, organizacyjnej pracy w dziedzinie hodowli koni.

W zakresie ustawodawstwa nie doczekaliśmy się wprawdzie ustawy o podatku od ogierów nieuznanych, przygotowania wszakże do uchwalenia jej posunęły się na tyle, że już w pierwszych miesiącach 1929 roku ustawę tę powinniśmy uzyskać.

Nie potrzebuję chyba dowodzić jak wielkie jest znaczenie tej ustawy i jak liczą na nią wszystkie czynniki, którym idzie o dobro hodowli krajowej.

Dalsza **organizacja i rozwój stadnin państwowych** były w pełnym toku.

W Kozienicach kontynuowano meljoracje, zmierzające do uregulowania stosunków wodnych i możliwie wydatnego zwiększenia paddock'ów.

W Białce rozpoczęto budowę państwowego stada ogierów, która będzie ukończona w r. 1929.

Stado to, obliczone na 200 ogierów, ma obsługiwać województwo Wołyńskie i południową część woj. Lubelskiego.

Z chwilą powstania stada w Białce zostaną znacznie odciążone stada w Janowie i Sądowej Wiszni i w ten sposób, po pewnem zwiększeniu ilości ogierów w tych stadach, zostanie rozwiązana kwestja zaopatrzenia w ogiery państwowe takich okręgów wschodnich, które mogą być aktywne w produkcji konia uszlachetnionego.

W dniu 1 listopada r. 1928 została otwarta w Racocie trzecia państwowa stadnina koni, celem której jest wychów reproduktorów artyleryjskich, typu szlachetnego.

W tym celu zostało nabytych w Niemczech w drodze rewindykacji kilkadziesiąt klaczy hanowerskich i holsztyńskich, które będą krzyżowane z ogierami orjentalnymi.

Departament Chowu Koni spodziewa się, że tą drogą wyhoduje konie kościste, rosłe, a przytem z piętnem orjentalnem, które jest nietylko wyrazem zewnętrznych kształtów, ale i gatunku konia.

W Racocie urządzono już połowę potrzebnych budynków i przygotowano część pastwisk; prace te będą kontynuowane równolegle z rozrostem stadniny w latach następnych.

W roku minionym stadniny państwowe wzbogaciły się trzema reproduktorami, które za czołowe uważać należy. Są to Mah Jong, Palü i Büvesz.

Mah Jong i Palü są końmi, wnoszącymi w pierwszorzędnych rodowodach krew Dark Ronalda i Isonomy'ego, jakiej w Polsce brakuje, i w wyścigach niewątpliwie klasowymi — wzbudzają przeto uzasadnione nadzieje.

Derbista węgierski Büvesz, koń o typowym austrjacko-węgierskim rodowodzie, był wyścigowcem bardzo szybkim i jest synem jednej z najlepszych matek stada rządowego w Kisber. Jest przytem koniem prawidłowym i urodziwym — jeśli przeto klasę swą potwierdzi w stadzie, można się po nim spodziewać szeregu dobrych ogierów do pół krwi.

Tymi trzema ogierami zostały zastąpione cztery stare ogiery stadne, a mianowicie Mości Książę i Newminster II, które padły, oraz Carabas i Dealer, nie mogące już z powodu podeszłego wieku odegrać większej roli w hodowli pełnej krwi.

Ilość ogierów w stadach państwowych w roku minionym zwiększyła się o 54 sztuki, dzięki tym samym czynnikom, co w roku minionym t. j. bardzo małemu ubytkowi ogierów w stadach, produkcji ogierów pół krwi w kraju oraz rewindykacji z Niemiec.

W kraju nabyto ogierów 69 (w r. 1927 — 70), stadniny i źrebięciarnie państwowe dostarczyły 21 (28), rewindykacja 30 (19), razem 120 ogierów. Ubyło 66 sztuk, co stanowi 5% ogólnej ilości ogierów państwowych, przyrost przeto wynosi 54 (60) głów.

Przyrostem tym wypełniono najbardziej dotkliwe luki, uwzględniając z jednej strony potrzeby województw wschodnich, z drugiej zaś obesłanie ogierami cennych okręgów hodowlanych.

Zanotować też trzeba pierwszy w r. 1928 import ogierów szwedzkich „gudsbrandal" dla województw półn. wschodnich.

W dniu 1.I 1929 r. poszczególne stada posiadały następujące ilości ogierów:

Bogusławice	150
Gniezno	250
Janów	218
Drogomyśl	170
Łąck	144
Sądowa Wisznia	161
Sieraków	167
Starogard	136
Stadniny	14
Razem	1410

W r. 1928 zastosowano pierwsze premjowanie ogierów prywatnych, na razie na terenie 8 województw wschodnich.

Premjowano 101 ogierów — sumą 100.000 zł.

Pęd do hodowli koni wzmógł się wydatnie, nawet w porównaniu z rokiem minionym, który już należało uznać za dodatni.

Czynnikiem, który zdecydował o tej poprawie, okazały się, jak to było do przewidzenia, podniesienie cen na konie remontowe, które na rok przyszły mają być jeszcze podwyższone do poziomu, zupełnie odpowiadającemu kosztom produkcji. Pod tym względem polityka obecnego szefa remontu jest celowa, wyraźna i zdecydowana, to też rezultat nie dał długo czekać na siebie. W roku minionym remont zakupił w kraju zgórą 5.500 koni, znacznie lepszej jakości niż dotychczas, jak zapewniają fachowcy wojskowi.

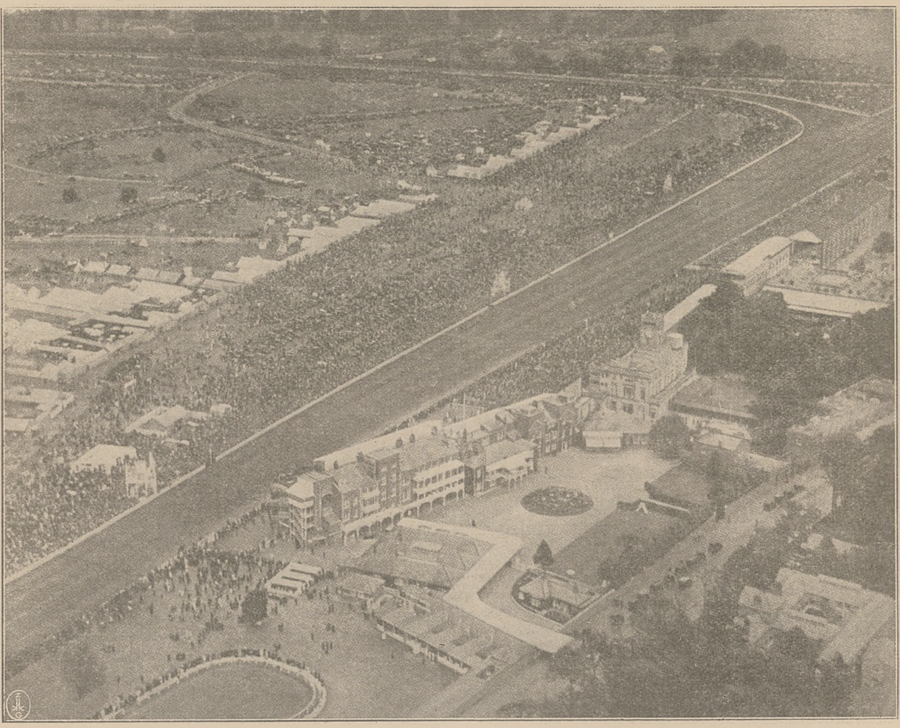
konie ras ciężkich, przyzwyczajone do dobrych dróg i wygód.

Wymienione wyżej pomyślne dla hodowli koni warunki wyraziły się w dalszem podwyższeniu przeciętnej stanówki ogierów państwowych, która w roku minionym wyniosła 52 klaczy na 1 ogiera (w r. 1927 — 45), dochodząc do pożądanej normy w tym względzie.

Hodowla prywatna ożywiła się znacznie. W dziale pełnej krwi angielskiej dokonano szeregu importów klaczy stadnych, że tylko wymienimy najważniejsze:

Spółka Kresowa:

1. Buttercup (Dairy Bride—Campanala) odch. Zerdust s. Sans Souci,



WIDOK TORU WYŚCIGOWEGO I TRYBUN W ASCOT.
Na torze tym rozgrywają się największe dystansowe gonitwy Anglji. Zdjęcie z samolotu.

Formułka: lepsze ceny — lepsze żywienie — lepsze konie i możność stawienia większych wymagań jest w danym wypadku niezawodna.

Prócz tego za dużą zasługę płk. Rozwadowskiego poczytać należy wprowadzenie do armji t. zw. obniżonego typu konia artyleryjskiego, który się rekrutuje z pośród hodowli włościańskiej. W roku minionym nabyto takich koni 650, z czego 500 w województwach b. Kongresówki i 150 w pozostałych, przeważnie Poznańskiem, Pomorskiem i Krakowskiem.

Ten zakup koni typu krępych, przysadzistych mierzynów niewątpliwie ożywi włościańską hodowlę koni, armji zaś przysporzy materjału, który w naszych warunkach nieskończenie więcej wytrzyma, niż zagraniczne

2. Cloccina (Sea Sick—Clochette), odch. Zerdust s. Sans Sousi,

3. Malle (Jus d'Orange—Innovation), odch. Tapin, s. La Farina,

4. Marionette (Cicero—Mira II), odch. Tapin, s. La Farina,

5. Politik (Dark Ronald—Persicot) odch. Landgraf,

6. Ronaldine (Dark Ronald—St. Olive), odch. Mc Kinley,

7. Tresoriere (Volta—Tresenda), odch. Tapin,

8. Wehrplicht (Lycaon—Williamina) odch. Admiral Hawke.

H. Woźniakowski, Starzawa:

1. Akaczfa, odch. Öreg lak,
2. Blonde, odch. Öreg lak,
3. Varazsfeny, odch. St. Becan,
4. Sabaria, odch. Bony.

E. Grzybowski, Słubice.

1. Luftlinie (Dark Ronald), odch. Flüchtling.
2. Edesbabam (Pazman) odch. St. Becan.

J. hr. Czarnecki, Golejewko.

1. Reichsgräfin (Over Norton), odch. Hampelman,
2. Caffetante (Canopus), odch. Fairy King

M. hr. Zamoyski, Klemensów.

1. Carpette (Prestige — Capella),
2. Bicheselle (Sandy Hook — Bikanis),
3. Grivette (Vervood — Grabette) .

J. Olszowski.

1. Cassiopea (Elopement—Cassablanca), odch. Admiral Hawke.

J. Biedrzycki — Sekursko.

1. Negation — (Falb—Geständniss) odch. Laveddel II,
2. Kicsi Babam (Szargarigo—Kiszmuri),
3. Citera (Gascony—Cimbalom).

Prywatnie zakupiono również ogiery stadne; hr. Konstanty Zamoyski, — L'Aretina we Francji, p. H. Woźniakowski—Öreg-lak'a na Węgrzech, p. Eugenjusz Grzybowski wydzierżawił — Ariela z Niemiec.

Znacznego importu koni arabskich z Jugosławji dokonał ks. Roman Sanguszko dla swej stadniny w Gumniskach, zaś młodzi i żywotni hodowcy bracia Mencel — sprowadzili z Weil cenne konie arabskie dla stada w Niskołyzach.

Wreszcie hr. Adam Branicki sprowadził z Węgier kilkanaście klaczy czystej i pół krwi arabskiej i założył w dobrach swych Roś w pow. wołkowyskim wzorową stadninę.

Pan Zygmunt Chłapowski ze Stawian w Wielkopolsce importował z Prus Wschodnich elitową stawkę młodzieży, pragnąc odświeżyć swą stadninę nowymi prądami krwi.

Te i tym podobne importy, które obecnie dotyczą wyłącznie koni zarodowych, są zjawiskiem znamiennem, wskazującem na wyjście hodowli z okresu bierności i wyrazem zaufania do polityki końskiej, prowadzonej przez władze kierownicze.

W dziedzinie wyścigów konnych należy zanotować rozwój i postępy organizacyjne.

Frekwencja publiczności na torze stołecznym w stosunku do r. 1927 wzrosła o 63.505 i wynosiła 678.871 osób.

Sumę nagród i premji w porównaniu z r. 1927 podwyższono o 978.202 zł., nagrody te i premje w r. 1928 wyniosły zł. 3.507.652, z czego Warszawa — 2.576.046 zł. i tory prowincjonalne 1.011.606 zł.

W Warszawie ilość gonitw zwiększyła się o 11%, suma zaś wypłaconych nagród i premji o 21%, co jest wyrazem właściwego i zdrowego rozwoju wyścigów konnych.

W r. 1928 urządzono, otwarto i poświęcono tory w Bydgoszczy, Lwowie i Ciechocinku, oraz rozpoczęto budowę wielkiego i nowocześnie zaprojektowanego toru stołecznego na Służewcu.

W roku minionym dokonano ogrodzenia całego terenu parkanem betonowym, oraz rozpoczęto prace niwelacyjne i wodociągowe-kanalizacyjne.

Pod względem wyścigowym rok miniony nie należy do najwybitniejszych. Dał on wprawdzie dobry poziom trzylatków, ale crack'a odbiegającego wyraźnie od przeciętnej nie przysporzył.

Wśród koni dwuletnich wybiły się na czoło — Arrow (Manton-Zeyneb), chowu hr. Alberta Wielopolskiego, Falada (Harlekin-Graise), chowu hr. Janusza Czarneckiego, obie w barwach mrg. i hr. Wielopolskich, oraz Faust (King's Idler—Bomba), chowu ks. Czartoryskiej, w barwach p. Bronisława Szwejcera.

Z koni starszych utrzymał znaczną przewagę płn. Forward, któremu sekundował dzielny towarzysz stajni Granat.

Właściciel tych wybitnych racer'ów p. Eugenjusz Grzybowski zaryzykował nawet ich udział w wyścigu międzynarodowym — Nagroda Austrji w Wiedniu; był to godny uwagi występ polskich koni zagranicą.

W roku 1928 przybył do Polski pierwszy raz po wojnie koń francuskiego właściciela, Chow, aby wziąć udział w Nagrodzie Wielkiej Warszawskiej. Wypadek na rannej robocie nie pozwolił mu wziąć udziału w tej gonitwie, zaś startując w nagrodzie im. Krasińskiego przegrał wyścig do Galante.

W wykazie reproduktorów, których potomstwo wygrało w Polsce powyżej 25.000 zł. pierwsze miejsce zdobył Harlekin, przy stosunkowo małej ilości koni, gdyż tylko 12; nieżyjący już Morganatic, oraz Manton i Fils du Vent zajęły kolejne miejsca za nim. Na piątem i szóstem miejscu stoją King's Idler i Balthazar, które wydają się być reproduktorami z przyszłością.

Bardzo dobrze się zarekomendował Bankar öcscse; jest to ogier, z którym się liczyć trzeba.

Wyścigi koni arabskich rozwijają się doskonale. Ilustruje to najlepiej zestawienie zamieszczone w Nr. 47 Jeźdźca i Hodowcy, które częściowo powtarzamy tutaj.

Wyścigi koni arabskich 1927 i 1928 r. w cyfrach.

	1927	1928
Ilość dni	20	28
Ilość gonitw	37	53
Ilość koni	34	43
Ilość startów	142	248
Wypłacono nagród	43.220,— zł.	103.320,— zł.
Wypłacono premji hodowlanych	4.322,— zł	10.332,— zł.
Wygrana na konie (średnia)	1.397,70 zł.	2.643,07 zł.
Startów w gonitwie (średnio)	3,8	4,7
Ilość stajen	8	11
Ilość hodowców, których przychówek startował	8	12
Ilość reproduktorów, których potomstwo startowało	12	19
Najwyższa suma wygrana przez stajnię	16.760 zł. („Janów")	38.830 zł. („Janów")

Wyścigi te odbywały się we Lwowie i Piotrkowie. Z reproduktorów Bakszysz utrzymał pierwsze miejsce, wyróżnił się też Wallis II stada hr. St. Czackiego w Porycku.

Między końmi 4 let. i starszymi za prawdziwą klasę należy uznać Flisaka wł. Stadniny Janowskiej, syna Bakszysza i Elstery, który wygrał Derby arabskie, w czasie o 14 sek. lepszym od zeszłorocznego.

Wszyscy synowie Bakszysza, a więc Flisak, Fetysz, Fakir i Floks okazali się doskonałymi wyścigowcami, że zaś przytem są dobrego eksterjeru — po skończonych próbach zajmą boksy najwybitniejszych stadnin arabskich i orjentalnych w Polsce.

Jeśli siła ich dziedziczna okaże się równie wielka jak ojca, na co są wszelkie dane, Bakszysz stworzy nowy ród koni arabskich, ród cenny, gdyż wypróbowany przy celowniku.

Wśród koni 3 letnich klasową okazała się Dywersja, wł. R. i J. hr. Potockich, córka Wallisa II i Lutecji.

Z koni 4 let. bardzo dobrze jeszcze biegał Aghil (Aghil Branka-Bystra) p. A. Wołk-Łaniewskiego, zaś z 3 let. Poryck (Wallis II-Flora) i Ibrahim (Narzan-Lida) ks. R. Sanguszki.

Dziś już można powiedzieć, że wyścigi zdecydują o rozwoju hodowli konia arabskiego w Polsce i, że Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego odegra w tym względzie doniosłą rolę.

W dziedzinie konkursów hippicznych zaszły przedewszystkiem ważne posunięcia organizacyjne.

Tymczasowy Komitet międzynarodowych zawodów konnych w Warszawie przekształcił się w Towarzystwo międzynarodowych i krajowych zawodów konnych.

Towarzystwo to urządziło w roku minionym w Warszawie okolicznościowe zawody na cześć króla Amanullaha, wielkie wiosenne zawody konne między 2 — 6.VI, oraz wielkie międzynarodowe zawody konne między 16—26.IX. Na ostatnie konkursy zjechali najlepsi jeźdźcy włoscy, francuscy, czechosłowaccy i finlandzcy, których konkurencja z polakami nie była wszakże łatwą.

Prowincja interesuje się coraz bardziej zawodami konnymi, czego wyrazem jest budowa nowego stadjonu konkursowego w Gnieźnie przez T-wo Targów Końskich, a także budowa toru konkursowego w Gdyni, dokonana przez Pomorskie T-wo Wyścigów Konnych.

Nasi jeźdźcy pod przewodnictwem ppłk. Rómmla uczestniczyli, po za Warszawą, w konkursach hippicznych w Nicei i New Yorku, oraz w zawodach olimjpijskich w Amsterdamie, zdobywając puhary narodów w Nicei i Warszawie, 2-e miejsce w Prix des Nations i 3-e miejsce w Concours complet d'equitation w Amsterdamie, oraz szereg zaszczytnych nagród.

Działalność instytucji społeczno-hodowlanych, poza zwykłemi pracami rejestracyjnemi i instruktorskiemi wyraziła się szeregiem wojewódzkich wystaw koni, które odbyły się w Białymstoku, Grudziądzu, Lublinie, Łucku i Wilnie.

Targi końskie na Ś-tego Wojciecha w Gnieźnie były ożywione i miały na celu głównie eksport koni, targi we Lwowie nosiły zwykły charakter remontowy.

W dziedzinie piśmiennictwa urzędowego należy zanotować wydanie przez T-wo Zachęty do Hodowli Koni „Zbioru ustaw, rozporządzeń i przepisów, dotyczących hodowli i publicznych prób koni", który stanowić będzie pożyteczny podręcznik ustawodawstwa końskiego dla wszystkich hodowców, hippologów i miłośników konia.

T-wo Hodowli Konia Arabskiego wydało II dodatek do I tomu Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich.

Z książek wyszły: nakładem Ministerstwa Rolnictwa „Chów koni" prof. dr. Z. Moczarskiego, doskonały podręcznik hodowli koni, oraz inż. J. Grabowskiego: „Pokrój konia". Centralne T-wo Rolnicze wydało broszury popularne inż. Jana Grabowskiego: „Najważniejsze błędy gospodarskiej hodowli koni i sposoby jej podniesienia", oraz inż. J. Grabowskiego i inż. St. Szucha „Pastwiska kulturalne" w II-gim wydaniu.

W prasie zagranicznej p. Paweł Popiel z Kurozwęk drukował propagandowe prace w Rundschau für Volbl. Bunsowa: „Sprawozdanie o przebiegu wyścigów konnych w Polsce", oraz w Le Sport Universel: „Wpływ importu francuskiego na polską hodowlę" i „Hodowla konia arabskiego w Polsce".

Oryginalne i cenne prace hippologiczne w „Jeźdźcu i Hodowcy" drukowali dyrektor Fryderyk Jurjewicz: „Nagrody klasyczne w Anglji", p. Jan Ursyn Niemcewicz: „Studja hodowlane", p. Witold Pruski: „Pierwsze wyścigi konne w Królestwie Polskiem (do r. 1841)" i „Z dziejów wyścigów warszawskich (lata 1842—1845)", nie mówiąc o innych artykułach opisowych i kronikarskich.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się bilans pracy sportowo-hodowlanej w r. 1928.

inż. Jan Grabowski.

Na tle dorocznej wystawy koni w Paryżu.

Widać jakoweś dobre losy zrządziły, iż bawiąc w Paryżu przejazdem na kurację, natrafiłem na odbywający się tam corocznie t. zw. „Concours central d'animaux reproducteurs des espèces chevaline et asine".

Było to 4 lipca, właśnie wystawę otwierano, na placu przy Porte de Versailles.

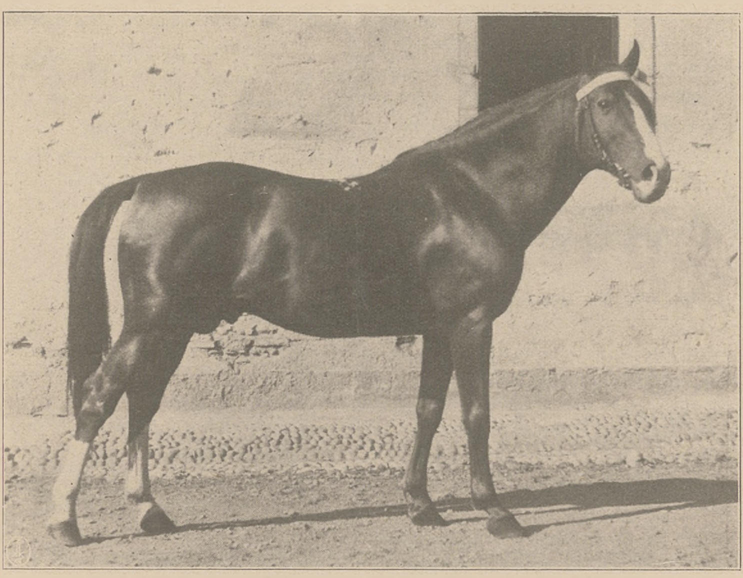
Dla miłośnika końskiego nie byle okazja — zgromadzonych na jednem miejscu przeszło 1400 koni, przedstawiających w doborowych jednostkach prawie wszystkie różnorodne rasy, hodowane na francuskiej ziemi.

Kuracyjne zamierzenia na razie poszły w odwłokę. Zamiast przenudnego zażywania wód i kąpieli, trzy dni wiernie między końmi spędziłem — dni niezwykle długich, gdyż sędziowskie komisje o bardzo wczesnych godzinach rozpoczynały swe ciekawe i pożyteczne dla widza czynności, zaś przy niestrudzonem słońcu lipcowem oględziny przeciągały się do późnego wieczora.

Materjał koński na tym wszechstronnie zakrojonym pokazie znalazł pomieszczenie w trzech halach stajennych, budynkach bardzo wysokich o wiązaniach znacznej rozpiętości z lekkiego żelaza. Ściany z cienkich desek, dachy w znacznej części szklane, dające dużo światła górnego, zdrowego dla końskich oczu, miłego dla zwiedzających. Przejścia między stanowiskami bardzo szerokie, wyłożone gliną, tym najprostszym, a najbardziej odpowiednim materjałem dla końskich pomieszczeń.

Dwie ze wspomnianych stajen przeznaczono dla ogierów. Jedną z nich zajęły szlachetne reproduktory, drugą wyłącznie pociągowe typy. Trzeci olbrzymi gmach pomieścił wszystkie klacze, wraz z tegorocznym przychówkiem.

Ogiery arabskie i kłusaki, oraz matki ze źrebiętami korzystają z oddzielnych boksów, reszta koni przy żłobach na uwięzi. W ogierowych stajniach przegrody z desek, klacze jałowe poprzedzielane tylko drążkami. Gmachy stajenne naogół czyste, przewiewne. Zarzucić by się dało zbytnią lekkość materjału użytego na boksy i przegrody. Za często dawało się widzieć odlatujące w strzępach filigranowe niespełna calówki sosnowe z pod kopyt koni, podrażnionych odbytą podróżą, szalonym ruchem Paryża i całą nowością otoczenia. Z drugiej jednak strony podnieść należy wielki spokój i jeśli się tak można wyrazić — obycie koni francuskich. Do widoku i dźwięków samochodowych są tak przyzwyczajone, iż mało który z koni choćby zastrzygł uchem, gdy korytarze stajenne skrapiał hałaśliwie przejeżdżający tuż obok stanowisk polewacz motorowy.



SOUKNÉ złoto-kasztan. ogier czystej krwi arabskiej stada Tarbes importowany w 1925 r. z Syrji.

Sądzenie tak dużej ilości sztuk, należących do przeróżnych odmian i odcieni ras końskich, zajęło całe półtora dnia. Czynnych było 18 „jury". W komisjach sądzących przyjmowały udział różnorodne czynniki fachowe, a nawet polityczne. Obok urzędników Głównego Zarządu Stadnin Państwowych, (Direction des Haras), kierowników stad i stadniny państwowej, lub ich zastępców, występują przewodniczący komisyj remonto-

wych, lekarze weterynarji, przedstawiciele związków hodowlanych, poszczególni hodowcy, wreszcie posłowie i senatorowie.

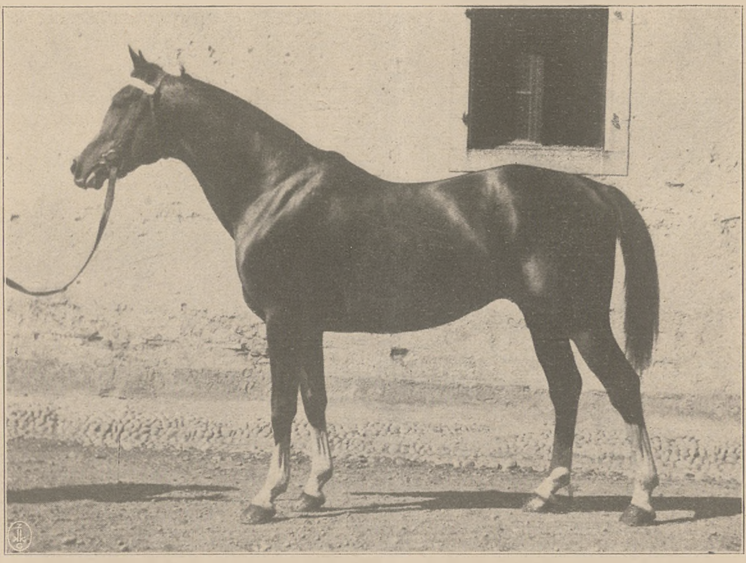
Wydaje się, że względy techniczne nie wymagałyby aż tak wielkiej liczby Komisji i tak dużego ich składu. Prawdopodobnie odgrywają tu rolę okoliczności poboczne natury taktycznej.

Godność zwierzchniego prezesa wszystkich komisyj sądzących piastuje dyrektor Zarządu Stadnin Państwowych Vicomte de Tonnac-Villeneuve. Komisje pracowały w warunkach dogodnych. Każda z nich miała do rozporządzenia mniejszą lub większą, lecz zawsze wystarczającą przestrzeń, oddzieloną barjerą od publiczności. Natomiast uderzał brak cokolwiek rozległego terenu, nadającego się do przejeżdżania koni pod siodłem, lub w zaprzęgu. To też nie widziałem przez cały czas ani jednego konia, prezentowanego w ruchu w inny sposób, niż w ręku.

mu się nie sprzeciwiają, mimo iż tak bardzo utrudnia prawidłową ocenę oglądanego konia.

Muszę przyznać, iż napróżno wyczekiwałem na wystawie prób użytkowości w zastosowaniu do ras cięższych, które nie mają możności zakwalifikowania się, jak szlachetne na publicznych próbach wyścigowych w galopie, lub kłusem. Dawniej, za czasów rozkwitu hodowli średnio ciężkiego perszerona — typu używanego ongi w omnibusach paryskich—poddawano go surowemu egzaminowi dzielności. Dla uzyskania przywileju reproduktorskiego, każdy ogier tej rasy musiał wykazać możność przebycia po twardej drodze w cięższym zaprzęgu 15 kilometrów w ciągu godziny. O tym dobrym, starym obyczaju teraz niestety nic mi się nie dało słyszeć.

Organizacja wystawy, odbywającej się pod protektoratem Ministra Rolnictwa, od początku do końca spoczywa w ręku Zarządu Stadnin. Poświęcają jej czas swój i pracę, zarówno wyżsi i niżsi urzędnicy centrali,



TACHERON og. kaszt. pół-krwi anglo-arabskiej (Stado Tarbes).

Sam system pokazywania koni we Francji nam się wydaje zupełnie obcym. To, do czego u nas uciekają się tylko drugorzędni handlarze i to możliwie niepostrzeżenie, francuzi stosują jawnie, w sposób jaknajbardziej bezceremonjalny. Mam na myśli środki drażniące — pieprz, imbir. Konie, w ten sposób przygotowane, pojawiają się przed jury z nienaturalną, nadmierną odsadą ogonów, niepokoją się, nie chcą chwili ustać na miejscu. Nie dość na tem roznamiętnione otoczenie strzela z batów w szczególny sposób, zacięcie przytupując, klaszcze w ręce, chrapie, bębni po barjerach i melonikach. Nie dziw, że koń nabiera bajecznie efektownych, lecz całkiem sztucznych chodów, które nieraz bardzo niewiele mają wspólnego z jego przyrodzonemi zdolnościami ruchowemi. Widocznie głęboko to zakorzeniony obyczaj, kiedy komisje

jak i kierownicze siły prowincjonalnych placówek. Z każdego państwowego stada ogierów, jak również jedynej istniejącej Stadniny, musi być obecny i czynny na konkursie dyrektor lub vice-dyrektor. W praktycznem wykonaniu, zazwyczaj szef zakładu hodowlanego ze swym zastępcą kolejno, co drugi rok się zmieniają.

Przy tej sposobności może nie od rzeczy będzie zaznaczyć, iż we Francji w każdem z państwowych stad istnieje etat trzech wyższych urzędników. Są to: directeur, sous-directeur i t. zw. surveillant, innemi słowy młody człowiek, odbywający praktykę po ukończeniu, jedynego bodaj w swoim rodzaju w Europie, wyższego instytutu hipologji w Le Pin — przy tej samej nazwy Stadzie Państwowem.

Dla nadania wystawie jeszcze większej wagi i uro-

czystości, z chwilą ukończenia czynności sędziowskich, na defiladę nagrodzonych sztuk i zespołów przybywa Prezydent Republiki. Zarząd stadnin in corpore w galowych mundurach, naczelny dyrektor przy szpadzie w stosowanym kapeluszu. Dużo publiczności, w przeciwieństwie do nader skąpego napływu zwiedzających w codzienne dni wystawowe. Pan Prezydent ze swej trybunki od początku do końca śledzi końską elitę, przewijającą się sprawnie, lecz z szybkością kinematograficznego obrazu. Co pewien czas tylko zatrzymuje jakiegoś konia, czy grupę, podkreśla swe zainteresowanie, wyraża słowa zachęty. W niezmiernie oryginalny, malowniczy sposób przeprowadzane są nagrodzone grupy ras ciężkich. Jednolicie zebrane, świetnie wyszkolone czwórki, szóstki, czy nawet ósemki wporęcz, przebiegają energicznie wśród nawoływań prowadzących je właścicieli, przybranych w barwne, narodowe stroje.

Szkoda tylko, że wjazd głowy państwa na doroczne święto francuskiej hodowli, pomiędzy tyle zgromadzonych koni, odbywa się najzwyklej — samochodem. Czegoś brak, coś nawołuje o powóz, o konie, choć odrobinę otoczenia, tradycyjnego przepychu w obrazie. Dla kontrastu napotykam w przypadkowym numerze ilustracji angielskiej zdjęcie z pokazu bydła opasowego w prowincjonalnem szkockiem miasteczku. Król i królowa zaszczycają swą obecnością wystawę. Karosjerów siwych para w prześlicznym powozie, styl i piękno chwili wjazdu Najwyższego Dostojnika w pełni utrzymane. Mimo, że dokoła tylko towar dla rzeźnika, nie zaś przegląd najrasowszych rumaków, atrybutu odwiecznego Władców i Monarchów.

Zanim bliżej zatrzymam się nad oddzielnemi rasami i grupami wystawowemi, pragnąłbym zwrócić uwagę na orjentacyjną tabelkę, wykazującą liczebność poszczególnych działów i wysokość przewidzianych nagród.

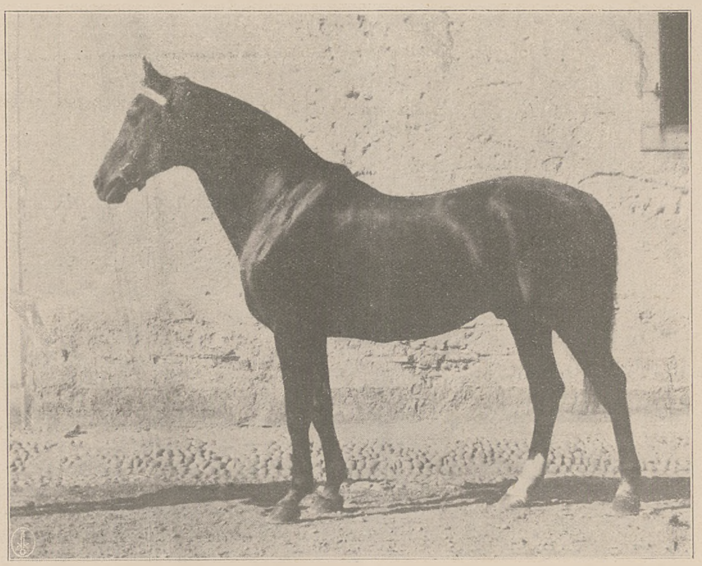
RASA LUB ODMIANA	Przewidziane do rozdania						
	Ilość koni	Przedm. wartościowe	Medale: Złote	Medale: Srebrne	Medale: Bronzowe	Ilość nagród	Nagrody pieniężne
Pełna krew angielska	—	1	12	—	—	—	—
Czysta krew arabska	26	1	4	5	10	19	52.000 fr.
Czyste anglo-araby	24	1	3	4	12	20	53.000 „
Pół krew anglo-arabska	39	1	3	4	25	32	63.000 „
Kłusaki	69	1	3	4	39	46	80.000 „
Pół krwi normandy	330 w tem typu cob 73	1	6	13	151	170	265.000 „
Pół kr. bret. vendeen et charentais	51 w tem typu cob 22	1	5	5	24	34	62.000 „
Pół. krwi du Centre	87	1	3	4	48	55	85.000 „
Pół krwi z różnych okolic	7	1	3	2	2	7	10.000 „
Razem materjału szlachetnego	633	9	42	41	312	383	670.000 fr.
Ardeny	119	1	5	6	84	95	102.000 fr.
Race d'auxois	23	1	3	5	5	13	18.900 „
Boulonais'y	73	1	5	5	49	59	66.000 „
Bretony postier	62	1	6	8	40	54	62.500 „
„ de trait	73	1	8	10	51	69	78.500 „
Race du Maine	52	1	4	4	24	32	36.000 „
Race mulassiere	18	1	4	4	9	17	19.900 „
Race nivernaise	28	1	3	5	4	12	14.000 „
Race du Nord	85	1	5	5	55	65	71.000 „
Perszerony	248	1	14	16	124	154	180.000 „
Cały materjał pociągowy	781	10	57	68	445	570	648.800 fr.
Osły	21	—	2	5	12	19	21.900 fr.
Łącznie wszystkie działy	1435 sztuk i 189 sys. pod matkami	19	101	114	769	972	1.340.700 fr.
			984				

Preliminowanie w budżecie francuskiego Zarządu Stadnin, w przeliczeniu na złote, blisko 450.000 na nagrody na jednej wystawie — poza licznemi złotemi, srebrnemi i bronzowemi medalami — mówi samo za siebie. Nikt już wątpić chyba nie może, iż czynniki państwowe we Francji należycie doceniają ważność końskiej sprawy dla kraju i pamiętają o niezbędności popierania chowu konia, tej z reguły najmniej opłacalnej gałęzi produkcji zwierzęcej.

(D. c. n.). *Witold Poklewski-Koziełł.*

T e t r a t e m a.

Siwy ten ogier zajął w roku obecnym drugie miejsce po Phalarisie na liście angielskich reproduktorów. Jest to imponujący wynik, zważywszy, że w trzech ostanich latach (1925, 1926 i 1927) nie znajdował się on między czołowymi reproduktorami. W roku 1925 wygrało pierwsze jego potomstwo (dwulatki) 3.137 Ł, w 1926 r. wygrywa już 14.226 Ł, a w roku 1927 spada suma, przez potomstwo jego wygrana, na 8.342 Ł; w roku ubiegłym natomiast wysunął się najlepszy ten syn wielkiego, choć jako reproduktor niestety mało płodnego The Tetrarch'a, z sumą wygranych 36.788 Ł na drugie miejsce. Tetratema posiadał w roku ubiegłym trzech pierwszorzędnych potomków na torach angielskich: trzyletniego Royal Minstrel, zwycięzcę Craven Stakes i Saint James Palace Stakes, który jak wiadomo tylko o łeb przegrał 2000 Gwineji do Flamingo,, tudzież znakomite dwulatki Tiffin i Mr. Jinks. Tiffin wygrała przy pięciu startach pięć wyścigów i jest jedynym dwulatkiem niepokonanym w Anglji, a Mr. Jinks wygrał pięć wyścigów i dwa razy zajął drugie miejsce. Obydwa te dwulatki należą do elity młodzieży angielskiej i możnaby im śmiało wielką przyszłość rokować, gdyby nie znany ogólnie fakt, że Tetratema obdarza potomstwo swe przeważnie nadzwyczajną tylko szybkością. Również i znakomity Royal Minstrel czuje się najlepiej na dystansie mili ang., a ostateczną granicą zdolności jego to 2.000 m. Z pośród potomstwa Tetratema wyróżnił się jedynie czteroletni Toureen zdolnościami stayerskiemi, jest on przeto przysłowionym wyjątkiem, stwierdzającym regułę. Ten brak staminy u jego potomstwa jest też powodem, że fachowe koła w Anglji nie rokują trzechletniej karjerze tak Tiffin jak i Mr. Jinks'a jednomyślnie klasycznych sukcesów, utrzymując, że tylko w gonitwach krótkodystansowych dominujące swe stanowisko, które w wieku dwuletnim posiadały, utrzymać zdołają. Prócz Tiffin i Mr. Jinks wyróżniły się jeszcze z dwuletniego potomstwa Tetratema: Trincomalee i 40 Winks.



VIRTUOSE, br.-kaszt. ogier czystej krwi anglo-arabskiej stada Tarbes. Ojciec czystej krwi arab, matka pełnej krwi angielskiej.

Najlepsze produkty Tetratema w 1928 roku:

2 l. Tiffin (National Breeders Produce Stakes 7.102 Ł., Ham Stakes 2.871 Ł, Cheveley Park Stakes 1.780 Ł).

2 l. Mr. Jinks (New Stakes 2.770 Ł, July Stakes 1.670 Ł. Lavant Stakes 1.610 Ł, Prendergast Stakes 1.250 Ł, Hurst Park Great Two Year Old Stakes 1.600 Ł).

3 l. Royal Minstrel (Craven Stakes 975 Ł, drugie miejsce w 2000 Gwineji, St. James Palace Stakes 4.400 Ł).

2 l. Trincomalee (Clearwell Stakes 1.012 Ł).

2 l. 40 Winks (Newmarket Stakes 770 Ł), tudzież według sum wygranych 3 l. China Tea, 2 l. Floribella, 3 l. Lundy Lingt, 2 l. Protractor, 3 l. Radio, 4 l. Sapor, 3 l. Stadacona, 3 l. Tetrill, 4 l. Toureen, 4 l. Trafad, 2 l. Stutter, 2 l. Trochee i 3 l. Yoho.

Ogółem wygrało w 1928 r. 19 potomków Tetratema w 35 wyścigach 36.788 Ł.

Karjera wyścigowa Tetratema:

2 l. National Breeders Produce Stakes, Molecomb Stakes, Champagne Stakes, Imperial Produce Plate, Middle Park Plate. Niepobity!

3 l. „2000 Gwineji" Fernhill Stakes, King George

TETRATEMA og. siwy ur. w 1917 r.	The Tetrarch	Roi Herode	Le Samaritain	Le Sancy
				Clementine
			Roxelane	War Dance
				Rose of York
		Vahren	Bona Vista	Bend'Or
				Vista
			Castenia	Hagioscope
				Rose Garden
	Scotch Gift	Symington	Ayrshire	Hampton
				Atalanta
			Siphonia	St. Simon
				Palmflower
		Maund	Tarporley	St. Simon
				Ruth
			Janthe	The Miser
				Devonshire Lass

Stakes, Kennet Stakes. Bez miejsca w Derby i Eclipse Stakes!

4 l. King Stand Stakes, July Cup, King Georg Stakes, Snailwell Stakes. Niepobity!

Ogółem wygrał na torze: 21.778 Ł.

Janusz Włodzimirski.

KRONIKA.

KRAJOWA.

— **Stado Ostromecko** J. hr. Alvensleben Schönborna wzbogaciło się poważnym nabytkiem we Francji cennej krwi klaczy Knepp po Bridaine i Kipton Belle, urodzonej w 1926-ym r. Knepp jako roczniaka w swoim czasie na licytacji w Etablissement Cheri kosztowała 250.000 fr. Ojciec Knepp, Bridaine (Gorgos i Bitter Orange) jest również ojcem czołowej francuskiej dwulatki Amoriny, zwycięźczyni Grand Criterium w Bois de Boulogne, Knepp, jako dwulatka nie biegała, widocznie nie wytrzymywała treningu, w każdym razie dla stada powinna być bardzo cennym nabytkiem.

— **Komunikat Lubelskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni.**

Zarząd Towarzystwa podaje do wiadomości pp. Hodowców i Sportsmenów, że od roku 1929 rozgrywany będzie na torze lubelskim wyścig o nagrodę Próbną dla przychówku pół krwi.

Wyścig przeznaczony jest dla 3 l. og. i kl. urodzonych w kraju, udowodnionego pochodzenia nie wyżej niż 31/32 krwi angielskiej i rozgrywany będzie na dystansie 2100 mtr. pod wagą normalną wieku. Do wyścigu tego obowiązują wczesne meldunki według § 53 Prawideł Wyścigowych.

Nagroda wynosić będzie niemniej jak 3000 zł. (w r. 1929 — 3000 zł.) a do nagrody dołączone będą wszystkie stawki i przepadki, które dzielą się między właścicielami i hodowcami koni, zajmujących płatne miejsca w wyścigu, w takim samym stosunku jak i zasadnicza nagroda. Do nagrody, tej dopóki wysokość jej nie zostanie podwyższona, obowiązują przepadki następujące:

I przepadek 10 złotych, drugi — 15 zł., trzeci — 25 zł.

Do dnia 31 stycznia 1929 r. przyjmowane będą w kancelarji Towarzystwa (Lublin, Krakowskie Przedmieście 64) wczesne meldunki z załączeniem należnych przepadków:

I. Meldunek na rok 1932 klaczy stanowionych w 1928 r. przepadek 10 zł.

II. Meldunek na rok 1931 źrebiąt urodzonych w 1928 r. przepadek 15 zł. (bez pierwszego).

II. Meldunek na rok 1931 źrebiąt urodzonych w 1928 r. przepadek 20 zł. (zamiast dwuch pierwszych w terminach normalnych).

III. Meldunek na rok 1929 koni urodzonych w 1926 r. przepadek 25 zł. (bez pierwszych dwuch).

Odpowiednie blankiety otrzymać można w kancelarji Towarzystwa.

— **Linotte,** kl. gn. Stanisława hr. Korzbok-Łąckiego w Posadowie, woj. Poznańskie ur. 1909 r. importowana z Anglji (P. K. S. I. str. 67) jest córką John o'Gaunt z kl. Gelinatte. Podajemy to celem sprostowania zamieszczonej w Nr. 50 z 1928 r. str. 726 wiadomości, jakoby klacz Jone, znajdująca się w Kozienicach, była jedyną w kraju córką tego ogiera.

— **Z walnego Zgromadzenia Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie.**

W poniedziałek dnia 17 b. m. po poł. odbyło się walne zgromadzenie Komitetu Targów Końskich w Gnieźnie. Ze względu na prace około renowacji Starostwa, stałej siedziby Komitetu, zebranie odbyło się w mieszkaniu członka Komitetu, p. Edwarda Grabskiego. Obecni byli następujący członkowie: p. radca Czapski z Modrza, p. Zygmunt Chłapowski ze Stawian, p. dr. Land, dyr. Państwowego Stada Ogierów, p. rtm. Kliński z Poznania, p. prezydent Kasprowicz, p. radca K. Żychliński z Twardowa, prezes Wlkp. Tow. Wyścigów Konnych, p. gen. Dzierżanowski dowódca Okr. VII z Poznania, p. prezydent Barciszewski, p. starosta Słaby, p. E. Grabski, radca wojewódzki p. Łyskowski, p. pułk. Więckowski, p. por. Szystowski, jako zastępca p. gen. Sachaczewskiego i przedstawiciele prasy.

Zebranie zagaił około godz. 5 prezes Komitetu p. radca Łyskowski przedłożeniem porządku obrad, stwierdzeniem listy obecnych i ogólnem sprawozdaniem z działalności Zarządu za r. 1928. Rok sprawozdawczy, będący już rokiem 3-im w rozwoju Komitetu, obejmuje okres czasu od 1 października 1927 r. do końca września 1928 r. W roku ubiegłym ustąpili z Komitetu wskutek przeniesienia na inne stanowisko p. dr. Prądzyński i p. gen. Taczak; ich miejsce zajęli z urzędu p. dr. Land i płk. s. g. Dzierżykraj-Stokalski. Z urzędu wchodzi tak samo w skład Komitetu p. starosta Słaby.

Następuje szczegółowe sprawozdanie o stanie majątkowym i kasy Komitetu, które zdaje sekretarz Komitetu p. Gramse. Stan majątkowy przedstawia się korzystnie; aktywa wynoszą ca 50.000 zł. z loterji końskiej sprzedano w ostatnim roku 90%.

W dalszym ciągu odczytano protokuły komisji rewizyjnej, która w osobach p. prezydenta Kasprowicza i p. E. Grabskiego odbyła dwie szczegółowe rewizje.

W nawiązaniu do sprawozdań komisji rewizyjnej, która znalazła wszystkie kwity w porządku, wyłoniła się ożywiona dyskusja

na temat, w jaki sposób zapobiec wyzyskowi ze strony handlarzy przy aukcji koni, pozostałych z loterji, lub sprzedawanych przez wygrywających. Omawiano także obszernie kwestję reklamy na rzecz Targów Końskich przez film, radjo i prasę, przyczem prasie wyrażano podzięki za bezinteresowne poparcie i postanowiono także na przyszłość korzystać z propagandy radjowej i filmowej.

Po udzieleniu absolutorjum Zarządowi przystąpiono do omówienia sprawy najważniejszej, a mianowicie sprawy własnego toru wyścigowego. Dzięki życzliwości i ofiarności p. E. Grabskiego uzyskano na bardzo dogodnych warunkach stosowny teren, obejmujący 23 morgi. Teren ten dotyka z jednej strony szosy wrzesińskiej, od ostatniej willi miejskiej aż do toru kolejki powiatowej, a z drugiej strony graniczy z terenem parafji św. Wawrzyńca. Na tej przestrzeni zostanie urządzony tor długości 200 m. i szerokości 115 m. Prace niwelacyjne, na wysokości 119.50 m. (t. j. mniejwięcej poziom szosy), zostały już częściowo wykonane. Teren ten zostanie zakontraktowany na 20 lat. Po zapoznaniu się obecnych z planem tego terenu, referuje p. prezes Żychliński sprawę oparkanienia tego terenu i budowy trybuny. W rezultacie dyskusji preliminowano na oparkanienie, długości 890 mtr., kwotę 15.000 zł., a na budowę trybuny, mającej tymczasem pomieścić 1000 osób, lecz z pozostawieniem możliwości szerszej rozbudowy kwotę 30 — 35.000 zł. Obok trybuny ma być także urządzone biuro, restauracja i szatnia dla pań i panów.

W dalszym ciągu komunikuje Zarząd, ze poczynił kroki celem uzyskania członkostwa Polskiego Związku Jeździeckiego, oraz poczynił starania, mające na celu zainteresowanie włościaństwa imprezami Komitetu. P. radcę Łyskowskiego, który wskutek przeniesienia zadeklarował gotowość do ustąpienia z Komitetu, pozyskano z powrotem na członka, na członków honorowych wybrano p. wojewodę poznańskiego i p. gen. Taczaka, poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarządu.

W skład nowego Zarządu weszli: p. dyr. Land w miejsce p. dyr. Prądzyńskiego i p. E. Grabski w miejsce p. gen. Taczaka; na prezesa wybrano powtórnie p. radcę Łyskowskiego; wicepr. pozostali nadal p. prezydent Barciszewski i p. prezes Żychliński; do komisji rewizyjnej weszli p. prezydent Kasprowicz, p. starosta Słaby i p. płk. Więckowski, którego może zastąpić każdorazowy dowódca pułku artylerji, komisje loteryjną i propagandową stanowią p. hr. Mielżyński, p. r. Czapski i p. prezydent Barciszewski; komisję zakupu koni tworzą p. prezes Żychliński, p. radca Czapski i p. Zygmunt Chłapowski.

Termin imprez na św. Wojciecha ustalono na czas od 21 — 23 kwietnia, zakup koni w sobotę, dnia 20 kwietnia, ciągnienie loterji na 24, a sprzedaż pozostałych koni na 30 kwietnia. Szczegóły imprez ustali Zarząd.

W końcu zabrał głos p. por. Szystowski z Poznania przedstawia w zastępstwie p. gen. Sochaczewskiego życzenia Polo-Klubu. Czyniąc zadość tym życzeniom postanowiono oddać puhar wędrowny Komitetu na rozgrywkę polomatchom, które się mają odbyć w Poznaniu w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej i uchwalono kwotę 600 zł. na zakup dalszych puharów, przeznaczonych na ten sam cel. Ustępstwo to uczyniono w tym roku ze względu na Powszechną Wystawę Krajową.

Na tem wyczerpały się tematy obrad i prezes p. radca Łyskowski solwuje zebranie, które trwało około 2½ godzin.

— **Wczesne meldunki 1928 r.**

Nr	Nazwisko i Imię	Derby		Kruszyny			Grabowskiego		
		1929	1930	1929	1930	1931	1930	1931	1932
1	Sztremer Aleksander	—	—	—	—	1	—	—	1
2	Wężyk Franciszek	—	—	—	2	3	—	2	4
3	Walicki Bronislaw	—	—	—	—	4	—	—	8
4	Berson Michał	3	4	5	7	8	5	7	3
5	Budny Antoni	—	—	1	3	3	1	3	3
6	Zamoyski hr. Władysław	—	—	—	1	3	—	1	1
7	Morzycki Lucjan	—	—	—	1	1	—	1	1
8	Karski Aleksander	—	—	1	1	1	1	1	3
9	Czartoryski ks. Adam	—	—	—	9	11	—	9	11
10	Żółkiewski Jerzy	—	1	—	—	—	—	—	—
11	Lubomirski ks. Hieronim	—	2	2	2	3	2	2	3
12	Dydyński Lesław	4	4	—	2	2	—	1	2
13	Państwowa Stadnina	—	—	—	14	18	—	14	18
14	Maryewski Stanisław	—	—	—	1	2	—	—	2
15	Olszowski Janusz	—	—	—	—	1	—	—	1
16	Zamoyski hr. K. i Radwan M.	—	4	4	—	—	4	—	—
17	Zamoyski hr. Konstanty	—	—	—	2	5	—	2	5
18	Krzyżanowski Adam	—	—	—	1	1	—	1	1
19	Komorowski Stanisław	—	—	—	—	1	—	—	1
20	Róg Michał	3	5	4	4	5	4	4	5
21	Biedrzycki Jan	—	—	—	—	2	—	—	2
22	Płachecki Janusz	—	—	—	—	1	—	—	1
23	Bronikowscy Adam i Józef	—	1	1	—	3	—	—	3
24	Babeccy M. i T.	2	1	—	—	—	—	—	—
25	Mielżyński hr. Ignacy	—	1	1	1	1	1	1	1
26	Rüdiger Leon	1	—	—	—	—	—	—	—
27	Jaśkiewicz Władysław	—	3	3	—	—	3	—	—
28	Cichowski Henryk	2	1	1	2	2	1	2	3
29	Przyłęcki Tadeusz	—	3	1	—	—	1	—	—
30	Szwejcer Michał	—	—	1	1	1	1	1	1
31	Dobiecki Zbigniew	1	1	—	2	2	—	2	2
32	19 Pułk Ułanów	—	1	1	—	—	1	—	—
33	Szwejcer Bronisław	6	3	2	3	2	2	3	2
34	Łempicki August	—	—	—	1	—	—	1	—
35	Morstin hr. Andrzej	4	5	5	2	1	5	2	1
36	Ktery-Szepietów	5	3	2	3	8	2	3	8
37	Baczyński Czesław	—	3	3	1	3	3	1	3
38	17 Pułk Ułanów	—	4	—	—	—	—	—	—
39	Lubomirski ks. Stanisław	—	—	—	2	2	—	2	2
40	Heydel bar. Wojciech	—	—	—	—	1	—	—	1
41	Wydżga Bohdan	1	1	—	1	2	1	1	2
42	Woźniakowski Henryk	—	—	—	3	10	—	3	10
43	Święcicki Witold	—	1	—	—	2	—	—	2
44	Wojtowicz Helena	—	2	—	—	1	—	—	1
45	Alvensleben Schönborn hr. Joachim	3	—	—	2	7	—	3	7
46	Hessen Borys	1	—	—	—	—	—	—	—
47	Janasz Stanisław	—	—	—	2	2	—	2	2
48	Skarbek hr. Karol	—	1	1	—	—	1	—	—
49	I Pułk Szwoleżerów	1	3	3	—	—	3	—	—
50	Szwejcer Ludwik	1	1	1	—	—	1	—	—
51	Olszowski Aleksander	3	4	3	7	9	2	6	9
52	Daszewski Adam	—	1	—	—	—	—	—	—
53	Kronenberg bar. Leop. J.	3	7	—	—	3	—	—	3
54	Plisowski Kazimierz	1	1	1	—	—	1	—	—
55	Andrycz i Woliński	2	4	2	—	—	2	—	—
56	Mroczkowski Stanisław	3	5	3	—	—	3	—	—
57	Dzierzbicki Kazimierz	2	5	6	6	6	6	6	6
58	Kresowa Spółka Hodow.	—	—	—	3	11	—	3	11
59	Biskupski Konstanty	—	—	—	—	2	—	—	2
60	Wielopolscy Marg. i A.hr.	4	4	3	2	4	3	2	4
61	Czaykowski Roman	—	1	—	—	—	—	—	—
62	Freytag Stanisław	—	—	—	—	2	—	—	2
63	Grzybowski Eugenjusz	2	2	1	3	3	2	5	3
	Razem . .	58	93	62	97	166	63	97	167

STAJNIE TRENINGOWE.

Stajnia Margr. i A. hr. Wielopolskich.
Trener Stefan Michalczyk, żokiej Józef Dorosz.

1) 4 l. og. kary Erudyt (Harlekin i Malaga),
2) 4 l. og. kary Episod (Harlekin i Combress),
3) 4 l. og. kaszt. Andiamo (Manton i Guadiana),
4) 4 l. kl. kara Extaza (Harlekin i Corine),
5) 3 l. og. kaszt. Florimond (Fils du Vent i Reine Fiammette),
6) 3 l. og. kaszt. Fandango (Harlekin i Beate),
7) 3 l. og. gn. Flibustier (Harlekin i Lotos),
8) 3 l. og. gn. Hong Kong (Manton i Cylicja),
9) 3 l. og. kaszt. Ascia (Fils du Vent i Nedjide),
10) 3 l. kl. kaszt. Arrow (Manton i Zeyneb),
11) 3 l. kl. gn. Falada (Harlekin i Graisse),
12) 3 l. kl. kaszt. Fidelia (Harlekin i Ceratee),
13) 2 l. kl. kaszt. Grandezza II (Corolianus i Reine Fiammette),

14) 2 l. kl. kaszt. Granada (Coriolanus i Beate),
15) 2 l. kl. kaszt. Il de France (Mości Książe i Dunkierka),
16) 2 l. kl. c.gn. Irlandja (Manton i Riga),
17) 2 l. kl. gn. Brawura (Manton i Zeyneb),
18) 2 l. kl. gn. Berszada (Manton i Benora).

Stajnia H. ks. Lubomirskiego.
Trener Stanisław Zuber, żokiej Aleksander Fomienko.

1) pełn. og. kaszt. Boruta (Oszczep i Hekata),
2) 4 l. kl. c. gn. Fergana (Witeź i Bourgogne),
3) 4 l. og. gn. Fantomas (Oszczep i Desmira),
4) 2 l. og. c.gn. Hardwar (Ballyheron i Baratarja),
5) 2 l. kl. c.gn. Hegira (Ballyheron i Bourgogne),
6) 2 l. kl. gn. Hikora (Ballyheron i Another Attempt).

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Statystyka francuskich wyścigów płaskich na rok 1928.**

Właściciele stajen (do 300.000 fr.)

Ogden Mills	1.873.328
Cte. de Rivaud	1.827.559
Ed. de Rothschild	1.532.022
M. P. Moulines	1.400.643
M. Boussac	1.377.559
E. Martinez de Hoz	1.216.690
J. Wittouck	1.145.751
Ed. Esmond	1.078.325
J. D. Cohn	968.140
J. Stern	956.812
Max de Rivaud	789.616
M-me Ed. Blanc	695.451
J. Hennessy	681.860
Pierre Wertheimer	486.463
O. Smets	477.380
G. Wildenstein	458.702
A. Fould	446.815
J. E. Widener	431.911
Pierre Thomas	426.820
F. Lieux	422.291
E. Veil-Picard	402.790
Marquis de Llano	400.903
Comte d'Estourmel	391.650
Octave Homberg	363.959
J. Prat	363.476
S. J. Unzue	347.160
Lady Mortimer Davis	342.700
L. Olry-Roederer	335.089
Psse. de Faucigny-Lucinge	324.859
E. Marchand	322.276
H. Ternynck	321.760
Baron Maurice de Nexon	321.230
Comte de La Cimera	319.775
R. Mac Creery	315.830
F. Adda	309.945
Paul V. Perrin	307.085
Comte G. de Chavagnac	303.150
Duc Decazes	301.685

Konie.

3 Cri de Guerre po Martial III—Cruseilles	847.800
3 Kantar po Aleantara II—Karabé	767.950
3 Le Corrège po Dominion—La Campanilla	668.200
4 Nino po Clarissimus—Azalée	483.250
3 Bubbles po La Farina—Sping Cleaning	404.750
3 Balmoral po Sardanapale—La Bahia	394.300
5 Rialto po Rabelais—La Grélée	392.200
3 Cacao po Bay Cherry—Coronilla	371.350
3 Ivanoe po Cannobie—Yveline	363.750
3 Guy Fakwes po Tracy le Val—La Curieuse	357.675
5 Bois Josselyn po Ayala—Puntarenas	355.250
3 La Futelaye po Collaborator—La Francaise	354.970
3 Mary Legend po Dark Lagend—Conressiste	342.700
4 Mon Talisman po Craig an Eran—Ruthene	329.000
3 Motrico po Radames—Martigues	325.225
2 Neckklace po Lemberg—Straitlace	311.150
3 Roahouga po Rabelais—La Grélée	300.190
3 Palais Royal po Bruleur—Puntarenas	269.150
4 Bouda po Zerdust—Bouche Close	265.825
3 Dark Lantern po Dark Lantern—Shiming Way	262.700
3 Rovigo po Faucheur—Ramondie	246.420
2 Amorina po Bridaine—Aqua Viva	239.875
3 Tanais po Antivari—Tic Tac	229.075
4 Lafleur po Yverdon—Linaigrette	223.550
5 Soubadar po Bridaine—Soumission	220.350
5 Javelot po Fitz Herbert—La Lance	219.900

Żokeje

	Zwycięstw		Zwycięstw
C. H. Semblat	113	J. Hanson	19
A. Esling	87	J. Le Forban	19
F. Hervé	63	M. Toussaint	19
C. Bouillon	45	J. Lamoure	18
G. Vatard	43	R. Roche	18
W. Sibbritt	42	F. Keogh	17
E. Chancelier	41	J. Rosso	17
G. Garner	39	A. Sharpe	17
M. Chancelier	33	J. Andouard	16
W. Lister	33	C. Bouchet	16
A. Rabbe	31	A. Gordon	15
J. Frigoul	30	M. Mac Gee	15
A. Dupuit	29	J. Peckett	15
E. Goldin	28	R Ferré	14
R. Vellay	26	A. Palmer	14
M. Allemand	25	H. Toche	14
R. Barboyon	25	P. Vespirini	14
F. Rochetti	25	A. Chevalme	13
G. Duforez	24	L. Fitan	13
D. Torterolo	23	D. Jaffex	13
J. Jennings	22	R. Kaiser	13
C. Maubert	22	R. Roueille	13
M. Dallery	21	P. Baratelli	12
C. Herbert	21	G. Felbert	12
F. Bourdely	20	H. Le Guehennec	12
J. Crockett	20	A. Meunier	12
C. Massardier	20	C. Mascala	12
A. Crockett	19	R. Toche	12

— **Marsylja**, 23 grudnia.

Prix de la Madrague, 40.000 fr. — Steeple- chase 3400 mtr.

1. Quomodo 5 l. og. (Isard II — Queen Elizabeth II), O. Homberg 63½, ż. G. Lester.

2. Saint Bernard 8 l. wał., A. Veil-Picard 65, ż. J. Belmondo.

3. Marchal French 4 l. og., M. de Rivaud 63, ż. M. Frühinsholtz.

Bez miejsca: Barbeseshe,, Fulgurant, Justifacateur, Razzia II.

Wygrane o ½ dł. — III dł. Tot.: 39, 16, 19 : 10.

30 grudnia.

Prix Parc Borely, 60.000 fr. — Płoty 3300 mtr.

1. Lafleur 4 l. og. (Yverdon — Linaigrette), A. Veil-Picard 65½, ż. J. Bedeloup.

2. Labiche 3 l. og., A. Veil-Picard 61½, ż. G. Hamel.

3. Grandee 4 l. wał, J. Racine 70, ż. A. Kalley.

Bez miejsca: Le Bouif, King Arthur, Triple Haleine, Vieux Soundre.

Wygrane o 2½ dł. — ½ — ¾ dł. Czas nie mierzony. Tot.: 22, 36, 35 : 10.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.